

**Anne Staver, *Free Movement and the Fragmentation of Family Reunification Rights* (Swobodne przemieszczanie się a fragmentaryzacja prawa do łączenia rodzin), „European Journal of Migration and Law” 2013, no. 15, s. 69–89, DOI: 10.1163/15718166-12342024.**

Punktem wyjścia rozważań zawartych w opracowaniu jest rosnące w ostatnich latach zainteresowanie problematyką relacji, w jakich funkcjonuje imigrant – w szczególności tych relacji, które należą do najważniejszych w ludzkim życiu, a zatem relacji rodzinnych. Analiza regulacji służących łączeniu rodzin imigrantów wskazuje jednak na silne zróżnicowanie statusu poszczególnych grup. Artykuł prezentuje owo zróżnicowanie, jak również „paradoksalną” – wedle określenia autorki – rolę, jaką w tym procesie odgrywa swoboda przepływu osób w Unii Europejskiej (ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska tzw. odwrotnej dyskryminacji).

Autorka omawia cztery możliwe prawne „scenariusze” połączenia z rodziną w państwach członkowskich UE. Pierwszy to połączenie na podstawie przepisów krajowych; chodzi tu o sytuację, w której obywatel danego państwa członkowskiego zamierza przebywać na jego terytorium z członkiem swej rodziny będącym obywatelem państwa trzeciego. Drugi to połączenie z rodziną przewidziane w dyrektywie 2003/86 w sprawie prawa do łączenia rodzin (a więc w praktyce na podstawie przepisów wydanych w celu implementacji owej dyrektywy) – dotyczy połączenia rodzin cudzoziemców będących obywatelami państw trzecich. Kolejny „scenariusz” dotyczy połączenia z rodziną obywatela Unii, który skorzystał ze swobody przemieszczania się i w państwie przyjmującym chce przebywać z członkiem swej rodziny posiadającym obywatelstwo państwa trzeciego. Czwarty oparty jest na najnowszym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w sprawach *Ruiz Zambrano*, *McCarthy* oraz *Dereci*; wciąż budzi on kontrowersje, bazując na idei „istoty praw obywatela Unii” niezależnej od wystąpienia elementu transgranicznego (związanego ze skorzystaniem ze swobody przemieszczania się).

W dalszej części pracy autorka szuka głębszego wyjaśnienia owej fragmentaryzacji prawa połączenia z rodziną w ujęciu historycznym i instytucjonalnym, w kontekście powstawania i rozwoju polityki łączenia rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem roli TSUE. W jej ocenie wyróżnić można dwie podstawowe tendencje w omawianym zakresie: restrykcyjny trend „narodowy” oraz wypracowany

w orzecznictwie TSUE trend przeciwny. Dyrektywa w sprawie prawa do łączenia rodzin stanowi „punkt przecięcia” się tych dwóch podejść. Autorka sięga do samych początków procesu integracji europejskiej, gdy swoboda przepływu osób odnosiła się w pierwszej kolejności do pracowników migrujących, a idea połączenia z rodziną miała umożliwić im sprowadzenie członków rodziny. Trybunał Sprawiedliwości zwykł interpretować przepisy dotyczące łączenia rodzin w duchu odchodzenia od restrykcji, kierując się myślą, że ograniczenia prawa do połączenia z rodziną są bezprawne, gdy ograniczają swobodę przepływu osób. To, w sposób nieunikniony, prowadziło do odwrotnej dyskryminacji tych obywateli państw członkowskich, którzy nie skorzystali ze swobody przemieszczania się. Dalszą konsekwencją było powstawanie zasad regulujących w odmienny sposób sytuacje różnych grup obywateli i cudzoziemców pragnących skorzystać z prawa połączenia z rodziną, a także – dla wielu par – faktyczny „przymus skorzystania ze swobody przemieszczania się” w celu uzyskania prawa pobytu dla współmałżonka czy partnera i falę podejrzeń o zawieranie małżeństw dla pozorów.

W konkluzji autorka zauważa, że zróżnicowane traktowanie osób w sytuacji podobnej w tym sensie, że w każdym przypadku chodzi o połączenie z rodziną, wymaga zainteresowania nie tylko ze strony prawników, ale wszystkich zatroskanych o równe traktowanie migrantów, a także tych, którzy wprawdzie nie przemieszczają się, ale mają cudzoziemskiego małżonka.